

WARSZAWA - CZĘSTOCHOWA
5 - 14 SIERPNIA

MOC W SŁABOŚCI

GRUPA CZARNA - POSŁANI RAZEM

MEDYTACJA IGNACJAŃSKA DZIEŃ 6



WAPM 2026

1.WPROWADZENIE**WPROWADZENIE**

Zaczynamy czas medytacji. Spróbuj przez chwilę uspokoić oddech i się wyciszyć, nawet jeżeli będzie to trudne - daj sobie na to czas. Będzie to czas rozmowy z Bogiem - z przyjacielem. Spróbuj wyobrazić sobie, że On tu jest z Tobą, idzie obok Ciebie. On wie dokładnie jak się czujesz - zna ból Twoich stóp i ciężar Twojego plecaka i ciesz się, że może iść razem z Tobą.

POSŁUCHAJ SŁOWA BOŻEGO (J 21, 1-14)

Potem znowu ukazał się Jezus nad Jeziorem Tyberiadzkim. a ukazał się w ten sposób: Byli razem Szymon Piotr, Tomasz, zwany Didymos, Natanael z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza oraz dwaj inni z Jego uczniów. Szymon Piotr powiedział do nich: «Idę łowić ryby». Odpowiedzieli mu: «Idziemy i my z tobą». Wyszli więc i wsiedli do łodzi, ale tej nocy nic nie ułowili. A gdy ranek zaświtał, Jezus stanął na brzegu. Jednakże uczniowie nie wiedzieli, że to był Jezus. A Jezus rzekł do nich: «Dzieci, macie coś do jedzenia?» Odpowiedzieli Mu: «Nie». On rzekł do nich: «Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie». Zarzucili więc i z powodu mnóstwa ryb nie mogli jej wyciągnąć. Powiedział więc do Piotra ów uczeń, którego Jezus miłował: «To jest Pan!» Szymon Piotr, usłyszawszy, że to jest Pan, przywdział na siebie wierzchnią szatę – był bowiem prawie nagi – i rzucił się w pław do jeziora. Pozostali uczniowie przy płynęli łódką, ciągnąc za sobą sieć z rybami. Od brzegu bowiem nie było daleko – tylko około dwustu łokci.

A kiedy zeszli na ląd, ujrzeni rozłożone ognisko, a na nim ułożoną rybę oraz chleb. Rzekł do nich Jezus: «Przynieście jeszcze ryb, które teraz złowiliście». Poszedł Szymon Piotr i wyciągnął na brzeg sieć pełną wielkich ryb w liczbie stu pięćdziesięciu trzech. a pomimo tak wielkiej ilości sieć nie rozerwała się. Rzekł do nich Jezus: «Chodźcie, posilcie się!» Żaden z uczniów nie odważył się zadać Mu pytania: «Kto Ty jesteś?», bo wiedzieli, że to jest Pan. A Jezus przyszedł, wziął chleb i podał im – podobnie i rybę. To już trzeci raz Jezus ukazał się uczniom od chwili, gdy zmartwychwstał.

PROŚBA O CZYSTOŚĆ INTENCJI

Proszę, Cię Panie, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Twojego Boskiego Majestatu.

ZAANGAŻOWANIE WYOBRAŹNI

Wyobraź sobie scenę z danego fragmentu. Zobacz łódź apostołów z pustymi sieciami na pokładzie. Zobacz poszczególne postacie, wyobraź sobie ich wygląd, ich strój, emocje jakie malują się na ich twarzach. Zobacz też delikatnie falujące tafle wody, które błyszczą od światła wschodzącego słońca. Poczuj delikatną bryzę. Usłysz szum wody. Poczuj na skórze ciepło wschodzącego słońca, kontrastujące z mrozem nocy. Nagle z brzegu odzywa się głos: „Dzieci, czy macie coś do jedzenia?”. Spróbuj wsłuchać się w ten głos. Jak brzmi? Po chwili sięć wypełnia się rybami. Jan rozpoznaje Jezusa i mówi do Piotra: „To jest Pan!”. Zobacz, jak Piotr bez chwili wahania wskakuje do wody i płynie w stronę Jezusa. Jak zmieniają się twarze uczniów? Jakie emocje im teraz towarzyszą? Teraz zatrzymaj wzrok na Jezusie. Przyjrzyj się Jego twarzy. Zobacz, jak stoi na brzegu przy przygotowanym ognisku. Co robi? Jak patrzy na uczniów? A jak patrzy na Ciebie? Spróbuj odnaleźć siebie w tej scenie. Z jakiej perspektywy obserwujesz co się dzieje?

PROŚBA O OWOC

Proszę Cię Panie o doświadczenie twojej troski o mnie.

P1

- W tym fragmencie Piotr wraz z apostołami udali się łowić ryby. Piotr był rybakiem, więc była to dla niego codzienna praca. Jednakże nic nie złowili przez całą noc. Możemy wyobrazić sobie ich zmęczenie, rozczarowanie, może nawet złość.
- I właśnie wtedy, o świcie spotykają Jezusa. A właściwie to On pierwszy ich odnajduje. Odnajduje apostołów w ich codzienności - w codzienności, w której są zmęczeni i rozczarowani. Uczniowie jeszcze Go nie rozpoznają, ale On już jest blisko. Co ciekawe, Jezus nie zaczyna od wypominania im niepowodzenia ani od czynienia cudu. Najpierw pyta: „Dzieci, czy macie coś do jedzenia?” To pytanie jest pełne troski i czułości. Jezus wie, że nic nie złowili, ale chce wejść właśnie w ich doświadczenie zmęczenia i bezradności.
- Zastanów się nad swoją codziennością - czy w niej też znajduje Cię Jezus? Kiedy do Ciebie przychodzi? Kiedy najłatwiej dostrzegasz Jego obecność, a kiedy jest Ci najtrudniej uwierzyć, że jest blisko? Pomyśl o sytuacjach, w których czułeś/czułaś się zawiedziony/zawiedziona albo rozczarowany/rozczerowana. Może właśnie teraz, podczas pielgrzymki, doświadczasz zmęczenia lub rozczarowania. Czy potrafisz zobaczyć, że Jezus stoi obok Ciebie, czy raczej wydaje Ci się, że jesteś sam/sama? Opowiedz Mu o tym. Powiedz Mu szczerze o swoich „pustych sieciach”.

P2

- Jezus w tym fragmencie znajduje uczniów jako pierwszy, dostrzega ich trudności - przygotowuje dla nich śniadanie, bo po prostu byli zmęczeni, a także obdarza ich obfitym poławem. W całym tym fragmencie widać niezwykłą Bożą troskę. Jezus widzi ich zmęczenie, ich puste sieci i rozczarowanie. Nie zostawia ich z tym samych. Tam, gdzie wcześniej doświadczili braku, Jezus przynosi obfitość. Tam, gdzie była bezradność, daje nadzieję. Tam, gdzie była pusta łódź, pojawia się sieć pełna ryb.
- Możliwe, że właśnie takie wydarzenia kształtowały serce Piotra. Po latach napisze w swoim pierwszym liście: „Wszystkie troski wasze przerzucie na Niego, gdyż Jemu zależy na was” (1P 5,7). Piotr mógł tak napisać, ponieważ sam tego doświadczył. Doświadczył Jezusa, który go szukał, gdy był zagubiony. Jezusa, który przyszedł do niego w jego codzienności. Jezusa, który nie potępił go za słabość, ale okazał mu miłość i troskę.
- Pomyśl teraz o swoim życiu. W jakich sytuacjach dostrzegasz, że Bóg troszczy się o Ciebie?
- Za jakie momenty, osoby albo wydarzenia możesz Mu dzisiaj podziękować? Pomyśl także o tych miejscach, w których czujesz brak. Co chciałbyś, aby Jezus pomnożył w Twoim życiu? Może potrzebujesz więcej wiary, pokoju, cierpliwości, odwagi albo miłości? Porozmawiaj z Jezusem o tym, że Jemu naprawdę zależy na Tobie. Pozwól Mu przypomnieć Ci, że nie jesteś dla Niego tylko kolejnym człowiekiem idącym drogą — jesteś kimś, o kogo On osobiście się troszczy.

P3

- Kiedy uczeń, którego Jezus miłował, rozpoznaje Jezusa, mówi do Piotra: „To jest Pan!”. Piotr nie zastanawia się ani chwili. Wyskakuje z łodzi i płynie do Jezusa. Chce jak najszybciej być blisko swojego Mistrza. To bardzo piękna odpowiedź na wszystko, co wydarzyło się wcześniej. Jezus pierwszy odnalazł uczniów. Jezus zatroszczył się o nich i obdarzył obfitym poławem. A teraz widzimy odpowiedź Piotra. Jest to odpowiedź człowieka, który doświadczył, że jest kochany. Uczniowie gromadzą się wokół Jezusa, ponieważ odkryli, że tylko przy Nim odnajdują pokój, nadzieję i życie. To Jego miłość przyciąga ich do siebie. Także my jesteśmy dziś zgromadzeni nie tylko dlatego, że idziemy razem na pielgrzymkę. W centrum tego wszystkiego jest Jezus. To On nas zaprosił. To do Niego idziemy. To z Nim chcemy się spotkać.

- Pomyśl teraz o swojej relacji z Jezusem. Co sprawia, że jesteś dzisiaj tutaj? Co przyprowadziło Cię na tę pielgrzymkę? Czy jest w Tobie takie pragnienie spotkania z Jezusem, jakie było w sercu Piotra? A może coś zatrzymuje Cię w łodzi? Może lęk, zranienia, rozczarowanie albo poczucie, że nie jesteś wystarczająco dobry? Powiedz o tym Jezusowi - postaraj się być z nim szczery i nie oceniać siebie. Poproś Go również, aby na nowo rozpałił w Tobie pragnienie bycia blisko Niego.

MODLITWA KOŃCOWA

Zbliżamy się do końca naszych rozważań. Możesz teraz podsumować swoje poruszenia, spojrzeć na nie z miłością i opowiedzieć o nich Bogu.

OJCZE NASZ...

4/4



AMDG

**JEZUICKA GRUPA
CZARNA
WAPM 2026**